



Adwent jest okresem liturgicznym przygotowującym chrześcijan na przyjście Chrystusa. To oczekiwanie Kościoła ma dwa wymiary: pierwsze tygodnie Adwentu są przygotowaniem na ostateczne przyjście Chrystusa – Paruzję oraz związany z nią Sąd Ostateczny. Następne zaś dwa tygodnie przeżywane są jako pamiątka oczekiwania na pierwsze przyjście Pana czyli Wcielenie. Jest to już bezpośrednie przygotowanie do święta Bożego Narodzenia. Święto to nie jest samym tylko upamiętnieniem betlejemskich wydarzeń, ale jest też zapowiedzią przyjścia Chrystusa jako OMEGI, a który jest dla nas i w nas już obecną ALFĄ.



Adwent jest okresem liturgicznym przygotowującym chrześcijan na przyjście Chrystusa. To oczekiwanie Kościoła ma dwa wymiary: pierwsze tygodnie Adwentu są przygotowaniem na ostateczne przyjście Chrystusa – Paruzję oraz związany z nią Sąd Ostateczny. Następne zaś dwa tygodnie przeżywane są jako pamiątka oczekiwania na pierwsze przyjście Pana czyli Wcielenie. Jest to już bezpośrednie przygotowanie do święta Bożego Narodzenia. Święto to nie jest samym tylko upamiętnieniem betlejemskich wydarzeń, ale jest też zapowiedzią przyjścia Chrystusa jako OMEGI, a który jest dla nas i w nas już obecną ALFĄ.

„Przyjdę jutro”. Antyfony „O”, czyli oczekiwanie na Omeę

Wpisany przez AKZ

niedziela, 11 grudnia 2011 22:36

Liturgia godzin ostatniego tygodnia Adwentu (od 17 do 23 grudnia) zawiera w *Nieszporach* antyfony do

Magnificatu

, nazwane od początkowych liter Antyfonami „O”.

Na podstawie kolejnych antyfon prześledzić można rosnące napięcie i tęsknotę Kościoła w oczekiwaniu na przyjście Chrystusa. Kościół w tych antyfonach przywołuje swego Pana, aby już nie zwlekał i przyszedł jak najprędzej, podobnie jak Kościół pierwszych chrześcijan wołał ostatnimi słowami Pisma św.: „Przyjdź Panie Jezu!”.



Kolejne antyfony zaczynają się od słów: „O Mądrości”, „O Panie, Wodzu Izraela”, O Korzeniu Jessego”, „O Kluczu Dawida”, „O Wschodzie, Blasku światłości”, „O Królu oczekiwany przez wszystkie narody”, i wreszcie ostatnia, przywołująca Chrystusa jego imieniem zaczerpniętym z księgi Izajasza, które przepowiada w zadziwiający sposób prawdę o Jego podwójnej naturze, jest więc zatem niejako imieniem najintymniejszym: „O Emanuelu”.



Ciekawostką jest, że pierwsze litery tytułów Chrystusa tworzą akrostych – czytane od końca (tzn. od dnia 23 grudnia do 17 grudnia) tworzą zdanie *Ero cras* – "Przyjdę jutro".

Teksty antyfon to bardzo piękne kompilacje obrazów i symboliki biblijnej, próbujące wyrazić całą pełnię Bóstwa, która objawiła się w Chrystusie.



Na przykład tekst antyfony *O Sapientia* brzmi: „O Mądrości, która wyszłaś z ust Najwyższego, obejmując wszechświat od krańca do krańca i wszystkim rządzisz z mocą i słodyczą, przyjdź i naucz nas dróg roztropności.” Obraz ten został zaczerpnięty z

Księgi Syracha

, w której występuje upersonifikowana Mądrość.

Antyfona *O clavis David* brzmi: „O Kluczu Dawida i Berło domu Izraela, Ty, który otwierasz, a nikt zamknąć nie zdoła, zamykasz, a nikt nie otworzy; przyjdź i wyprowadź z więzienia człowieka, który trwa w mroku i cieniu śmierci.” Tekst ten oparty jest na mesjańskim proroctwie Izajasza. Chrystus te słowa stosuje do siebie w Apokalipsie. Oznaczają one pełnię władzy, jaką Jednorodzony Syn otrzymuje od Ojca.

Oto antyfona [*O Sapientia*](#) w wersji gregoriańskiej.

„Przyjdę jutro”. Antyfony „O”, czyli oczekiwanie na Omegę

Wpisany przez AKZ
niedziela, 11 grudnia 2011 22:36



Public Health (2019) 11(12):2031 | <https://doi.org/10.1186/s12942-019-0091-9>



nostra Magna Rex utitur lingua. Quls possit dignexprimere , oraz motet O Emanuel Rex